

Dariusz Tarasiuk

Instytut Historii

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

POLACY W RADZIE MIEJSKIEJ MIŃSKA W LATACH 1917–1918

Rewolucja lutowa była jednym z przełomowych momentów w dziejach państwa rosyjskiego. Zdecydowana większość społeczeństwa z nadzieją witała nowy demokratyczny ustrój, który umożliwił legalną działalność kulturalną, społeczną i polityczną wszystkich obywateli¹. Wśród Polaków odżyły nadzieje na odbudowę niepodległego państwa polskiego i możliwość powrotu wygnańców w rodzinne strony. Oczekiwania umacniała odezwa Rządu Tymczasowego w sprawie polskiej, którą przyjęto z dużymi nadziejami². We wszystkich większych skupiskach polskich odbywały się wówczas zgromadzenia, na których debatowano nad zadaniami czekającymi społeczność polską w nowym ustroju.

W zmienionej sytuacji politycznej działalność istniejących wcześniej instytucji i urzędów stała się niemożliwa. Dotyczyło to m.in. cenzusowych samorządów miejskich, powstałych w guberniach zachodnich w 1892 r.³

¹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Centralna Agencja Polska w Lozanie, pudło 201, k. 897, Wycinek prasowy z „Dziennika Polskiego” z 22 V 1917.

² W Mińsku Polacy wzięli udział w tworzeniu struktur administracyjnych podporządkowanych Rządowi Tymczasowemu, m.in.: Wiktor Janczewski, Stanisław Chrzastowski, Waław Cywiński oraz Ernest Ambroszkiewicz weszli do Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego w Mińsku; Konstanty Demidecki–Demidowicz i Kazimierz Petruszewicz należeli do Komitetu Gubernialnego przy Komisarzu Gubernialnym w Mińsku; Nacyjonalny Archiw Respubliki Białaruś u Mińsku (dalej: NAB), f. 616, op. 1, d. 1, k. 43, Żurnał zasiedanija Minskogo gubernijskogo komiteta pri gubernijskom kommisarie... 8 IV 1917; *Sobranije Komiteta obszczestw. poriadka i bezopasnosti*, „Minskij Gołos”, 1917, nr 2373, s. 3; M. J. Siamiencyk, *Hramadska-palitycznaje žyccio u Mińsku (sakawik-kastrycznik 1917 h.)*, Mińsk 1994, s. 7, 11; I. M. Ihnatienko, *Fiewralskaja burżuazno-diemokraticzeskaja riwolucija w Biełorussii*, Mińsk 1986, s. 109.

³ Niektóre kwestie związane z udziałem Polaków w samorządzie miejskim Mińska przed rewolucją lutową przedstawił, D. Tarasiuk, *Między nadzieją a niepokojem. Działalność społeczno-kulturalna i polityczna Polaków na wschodniej Białorusi w latach 1905–1918*, Lublin 2007, s. 168–170; NAB, f. 622, op. 3, d. 76, k. 33, Telegramma Lwowa...

W większości miast Polacy podeszli do demokratyzacji samorządu spokojnie, gdyż tak jak wcześniej nie wierzyli w możliwość większego wpływu na jego działalność. Wyjątek stanowił Mińsk, którego cenzusowa rada miejska była zdominowana przez Polaków. Tam społeczność polska potraktowała nowe wybory nadzwyczaj poważnie. W zasadzie było to dążenie do obrony polskiego stanu posiadania. Stąd też kwestia ta zasługuje na naukowe przedstawienie⁴.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że demokratyzacja organów samorządu miejskiego w tzw. guberniach zachodnich następowała stopniowo. Najpierw tymczasowo, do czasu przygotowania i przeprowadzenia demokratycznych wyborów, uzupełniano istniejące rady przedstawicielami nie reprezentowanych w nich dotąd środowisk społecznych. W Mińsku propozycja poszerzenia zdominowanej przez Polaków cenzusowej rady miejskiej pojawiła się już w marcu 1917 r.⁵ W wyniku negocjacji postanowiono ostatecznie dokooptować do niej 31 przedstawicieli społeczności żydowskiej i 63 reprezentantów innych organizacji, w tym 14 Polaków⁶. Polskie środowiska demokratyczne zorganizowały 25 kwietnia tr. posiedzenie przedstawicieli 20 organizacji narodowych, na którym Wacław Cywiński przedstawił postulat przeprowadzenia wyboru reprezentantów polskich „klas pracujących, rzemieślników, służby, lokatorów i właścicieli drobnych nieruchomości” do rady miejskiej⁷. Ze względu na powszechną świadomość, że to tylko tymczasowe rozwiązanie, wybory te przeprowadzone 11 maja 1917 r. nie cieszyły się większym zainteresowaniem elektoratu⁸.

Nowi radni zaczęli brać udział w posiedzeniach od połowy maja 1917 r. Jednym z widocznych przejawów zmian w samorządzie, było powstanie

⁴ Autor niniejszego artykułu ograniczył się w nim do zaprezentowania kwestii politycznych związanych z działalnością Polaków w mińskim samorządzie, pomijając problematykę gospodarki miejskiej.

⁵ Większość rad cenzusowych została wówczas uzupełniona przedstawicielami środowisk demokratycznych, np. w Witebsku 17 III 1917 r. sama rada miejska wystąpiła z inicjatywą powiększenia swojego składu o 15 demokratycznych radnych. W niektórych ośrodkach doszło jednak do ich likwidacji, np. w Dryssie, gdzie wobec oskarżeń samorządu o bezczynność zlikwidowano go i powołano Tymczasową Miejską Komisję Społeczną, która miała sprawować władzę do czasu przeprowadzenia demokratycznych wyborów do rady miejskiej, NAB, f. 626, op. 1, d. 10, k. 1, Witebskaja gorodskaja uprawa w Witebskij gorodskij obszczestwiennyj komitet... 20 III 1917; NAB, f. 631, op. 1, d. 1, k. 7, Postanowienije... 6 IV 1917; *Popołnienije sostawa minskoj gorodskoj dumy*, „Minskij Gołos”, 1917, nr 2384, s. 3.

⁶ Wśród przedstawicieli Żydów do rady miejskiej w Mińsku zabrakło praktycznie przedstawicieli robotników, gdyż ci nie wzięli w większości udziału w wyborach, *Kronika*, „Nowy Kurier Litewski”, 1917, nr 95, s. 4; P. Baszko, *Sowiety raboczich, soldatskich i krestianskich dieputatow Bielorusii (mart-oktiabr 1917)*, Mińsk 1987, s. 71.

⁷ Limity miejsc dla poszczególnych grup narodowych, ustalono na podstawie zakładanej struktury narodowej ludności miasta, *Zebranie przedstawicieli związków polskich*, „Nowy Kurier Litewski”, 1917, nr 106, s. 2.

⁸ W maju 1917 r. wśród radnych znaleźli się m.in. przedstawiciele Polskiego Zjednoczenia Demokratycznego i Polskiego Zjednoczenia Socjalistycznego, AAN, Polska Komisja Historii Partii przy CK WKP(b) 1925–1929 (dalej: PKHP), sygn. 60/VI, k. 152, Wycinek prasowy z „Echa Polskiego” z 22 VI 1917.

w nim frakcji socjaldemokratycznej. Działalność rady miejskiej upływała od-
tąd na coraz ostrzejszej walce politycznej, pomiędzy socjalistami i pozostałymi
radnymi. W pewnym sensie toczyła się tam już kampania wyborcza przed
zbliżającymi się nowymi wyborami do samorządów⁹ zgodnie z założeniami
„Tymczasowego postanowienia o przeprowadzeniu wyborów do samorządów
lokalnych” wydanego 15 kwietnia 1917 r. przez Rząd Tymczasowy. Dopusz-
czało ono do udziału w głosowaniu wszystkich obywateli państwa rosyjskie-
go, którzy ukończyli 20 lat, niezależnie od płci, wyznania i narodowości.
Wiele kontrowersji wzbudzał zapis pozwalający na udział w wyborach osób
zamieszkujących jedynie tymczasowo w danym ośrodku miejskim, np.
uchodźców i żołnierzy, co z uwagi na przyfrontowy charakter ziem białoru-
skich miało duże znaczenie¹⁰. W ten sposób miała się dokonać rewolucja
w dotychczasowym systemie wyłaniania organów przedstawicielskich. Elity
polityczne chcąc osiągnąć sukces wyborczy, musiały wciągnąć do pracy jak
najszerze warstwy społeczne. W przypadku Polaków oznaczało to zerwanie
z elitarnym dotychczas charakterem ich aktywności społecznej¹¹. Dominują-
cy wcześniej antagonizm polsko-rosyjski także odchodził na dalszy plan. Po-
jawiali się nowi konkurenci – socjaliści oraz Białorusini. To wymagało wypra-
cowania całkowicie nowej strategii politycznej.

Zainteresowanie pierwszymi w pełni demokratycznymi wyborami było
duże. Świadczyła o tym chociażby liczba list wyborczych wystawionych przez
partie polityczne, grupy obywateli, jak też bloki narodowe¹². W Mińsku zgło-
szono ich 14¹³.

⁹ B., *Posiedzenie rady miejskiej*, „Nowy Kurier Litewski”, 1917, nr 118, s. 2.

¹⁰ Postanowienie Wriemiennogo Prawitielstwa o proizwodstwiye wyborow głasnych gorod-
skich dum i uczastkowych gorodskich uprawlenij... 15 IV 1917, NAB, f. 616, op. 1, d. 1, k. 33–34;
Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), Formacje Wschodnie, sygn.
122.2.61, bp., Wriemiennoje prawa o proizwodstwiye wyborow... 21 V 1917; O szczegółach
powstawania demokratycznej ordynacji wyborczej do samorządów, Dierżawnyj Archiw Kijow-
skoj Oblasci w Kijowie, f. 1716, op. 1, d. 19.

¹¹ E. Iwaszkiewicz, *Rady Polskie i ich dążenia polityczne*, „Tygodnik Ilustrowany”,
V–VI 1918, nr 21 i 22, s. 244.

¹² Najwięcej 20 list wyborczych wystawiono w Mohylewie, a najmniej 3 w Lepłu. Wyjątkowa
sytuacja powstała w Mścislawiu, gdzie o 30 mandatów ubiegali się kandydaci skupieni w 18
blokach wyborczych. Trzeba jednak zauważyć, że kryteria zgłaszania list kandydatów były łatwe
do zrealizowania. Wystarczyło bowiem zdobyć podpisy poparcia, w liczbie nie mniejszej niż połowa
składu przyszłej rady miejskiej, np. w Mińsku było to tylko 51, a w mniejszych miejscowościach
kikanaście podpisów; M. Porowski, *Przed wyborami do Rady Miejskiej*, „Nowy Kurier Litewski”,
1917, nr 106, s. 2; M. J. Siamiencyk, *Hramadska-palitycznaje życie na Biełarusi u pierjad
lutouskaj i kastrycznickaj rewalucyj (sakawik 1917–sakawik 1918 hh.)*, cz. 1, Mińsk 2001, s. 123.

¹³ W Mińsku na uwagę zasługiwała lista nr 12, skupiająca przedstawicieli narodowych
partii socjalistycznych, tj. Białoruskiej Socjalistycznej Hromady, Białoruskiej Ludowej Partii
Socjalistycznej, Ukraińskiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej, Ukraińskiej Partii Socja-
listów–Rewolucjonistów, Żydowskiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej „Paolej Syjon”,
Zjednoczonej Żydowskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Litewskiej Partii Ludowych Socjali-
stów. W pośredni sposób ukazywało to słabość ruchu białoruskiego aspirującego do roli przy-
wódczej całego kraju, a niemogącego wystawić nawet samodzielnej listy wyborczej, Nacyjanalny
Histaryczny Archiu Respubliki Biełaruś u Mińsku, (dalej: NHAB), f. 24, op. 1, d. 3665, 3666,
k. 36, Blok nacjonalnych socjalistycznych partii.

W burzliwą i zarazem bardzo upolitycznioną, kampanię wyborczą włączyli się aktywnie również zamieszkujący tam Polacy¹⁴. 14 maja 1917 r. dotychczasowi radni Polacy oraz przedstawiciele licznych polskich organizacji społecznych zorganizowali komitet wyborczy, którego prezesem został Ignacy Witkiewicz¹⁵. W skład weszli przedstawiciele prawie wszystkich ugrupowań, oprócz SDKPiL, odłamów politycznych ruchu polskiego. Szybko doszło jednak do rozłamu, który wynikał ze stanowiska polskich socjalistów skupionych w Zjednoczeniu Socjalistycznym Polskim w Mińsku. Wybory do rady miejskiej miały im dać możliwość rozwinięcia własnej propagandy i jednocześnie być testem wpływów, jakie zdołali osiągnąć wśród Polaków. Nie wiadomo bowiem, jak zachowają się polscy robotnicy i uchodźcy w chwili „próby”? Czy nie pójdą za hasłami narodowymi? Propozycja wspólnego startu w wyborach w bloku polskim była dla polskiej lwicy nie do przyjęcia. Powstanie komitetu wyborczego ZSP podzieliło społeczność polską na dwa obozy, narodowy – stojący na stanowisku solidaryzmu narodowego, i lewicowy – uznający priorytet solidaryzmu klasowego. Obydwa komitety zdawały sobie sprawę, że nie mają większych szans na zdobycie poparcia wyborców innych narodowości, zaczęły więc prowadzić pomiędzy sobą ostrą walkę o wpływy wśród Polaków¹⁶. Temu celowi była podporządkowana cała ich kampania wyborcza.

Na liczącej 52 nazwiska liście wyborczej, wystawionej przez Polski Komitet Wyborczy znaleźli się przedstawiciele różnych grup społecznych, w tym wiele osób znanych ze swoich demokratycznych przekonań¹⁷. Chcąc uniknąć zarzutów, że któraś grupa jest faworyzowana, na czele umieszczono reprezentantów każdej z nich, aby wyrównać szansę na zdobycie mandatów radnych¹⁸. Atutem kandydatów z listy narodowej miało być ich doświadczenie w działalności społecznej oraz wieloletni związek z miastem i regionem.

W akcję wyborczą Polskiego Komitetu Wyborczego włączyli się działacze innych organizacji oraz duchowieństwo katolickie. W propagandzie wyborczej wiele uwagi poświęcono hasłom obrony polskich interesów narodowych. Zapowiadano m.in. walkę o bezpłatne powszechne nauczanie w językach naro-

¹⁴ Komitet Piotrogradzki SDPRR(b) przykładowo nakazywał swoim członkom 99% agitacji wyborczej poświęcać wojnie, a resztę sprawom miejskim, Centralnyj Gosudarstwiennyj Archiw Istoriko–Politiczeskich Dokumentow Sankt–Petersburga, f. 1, op. 1, d. 1, k. 40, Protokół sobranija Piotrogradzkiego Komiteta... 6 IV 1917.

¹⁵ D. Tarasiuk, *Między nadzieją...*, s. 172.

¹⁶ S. Heltman, *Robotnik polski w Rewolucji Październikowej na Białorusi*, Mińsk 1927, s. 41.

¹⁷ Polski komitet wyborczy powstał po połączeniu komitetów wyborczych: Rady Okręgowej m. Mińska, Ludności Cenzusowej Krańców (czyli przedmieść) i PZD, *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 17, s. 4.

¹⁸ Kwestia ustalenia kolejności nazwisk na listach wyborczych była w tych wyborach szczególnie ważna, gdyż głosowano w nich na listy, a nie konkretnych kandydatów. Po przeliczeniu odsetka głosów, które padły na poszczególne listy, ustalano liczbę przysługujących im miejsc, które zajmowały osoby z początku listy, NHAB, f. 24, op. 1, d. 3665, k. 54, Spisok kandydatow w głasnych koalicyjonnogo mingskogo wyborczago komiteta; M. Porowski, *Przed wyborami do Rady Miejskiej*, „Nowy Kurier Litewski”, 1917, nr 106, s. 2.

dowych. Szczególną uwagę zwracano na kwestie społeczne. Dużą aktywność na tym polu wykazywał przede wszystkim Polski Związek Demokratyczny w Mińsku, który w odezwie w języku polskim i białoruskim zapowiadał reprezentowanie narodowych i społecznych interesów polskich warstw pracujących¹⁹. Mówiono więc o bezpłatnej opiece lekarskiej, utworzeniu miejskiej giełdy pracy, 8-godzinny dzień pracy itp.²⁰ Program ten tylko w niewielkim stopniu różnił się od deklaracji ZSP i miał przyciągnąć do głosowania na polską listę osoby o demokratycznych poglądach.

Nie wszyscy Polacy byli jednak wówczas w stanie zrozumieć konieczność pragmatycznego skonstruowania koalicji wyborczej. Przeciwno niej protestowali narodowi demokraci, którzy zamierzali wykorzystać agitację przedwyborczą do krzewienia idei narodowej, a w istniejącej sytuacji było to niemożliwe²¹. Szybko też okazało się, że komitet polski miał problemy ze znalezieniem chętnych do udziału w kampanii wyborczej. Zadanie było trudne. Ogół społeczeństwa żył hasłami socjalistycznymi, a większość przywódców ruchu polskiego była im przeciwna.

Tymczasem polska lewica skupiona w ZSP, po opuszczeniu narodowego komitetu wyborczego musiała w pierwszej kolejności zdecydować czy samodzielnie wystawić listę wyborczą, czy też pójść do wyborów w sojuszu z bolszewikami, mienszewikami i Bundem? Kierując się realizmem wybrano rozwiązanie pierwsze, wychodząc z założenia, że Polacy szybciej zagłosuje na listę polską, niż na internacjonalistyczną²².

ZSP podobnie jak komitet narodowy, ustalając listę swoich kandydatów na radnych wziął pod uwagę preferencje wyborcze społeczności polskiej. Na początku listy trudno było znaleźć nazwiska przedstawicieli klasy robotniczej czy chłopskiej, byli tam natomiast rzemieślnicy i urzędnicy. Socjaliści liczyli w ten sposób na odebranie części głosów polskiemu komitetowi demokratycznemu. Ich kandydaci w większości nie byli rdzennymi mieszkańcami tych ziem, tylko wygnańcami z Królestwa Polskiego. Z reguły byli to ludzie młodzi, w wieku 30–45 lat²³.

Zdając sobie sprawę z małego poparcia idei socjalizmu wśród Polaków białoruskich, działacze ZSP nie nastawiali się na wielki sukces wyborczy, liczyli na zdobycie 1–3 mandatów. Brakowało im również środków na prowa-

¹⁹ M. J. Siamienczyk, *Hramadska...u Minsku...*, s. 71.

²⁰ CAW, Formacje Wschodnie, sygn. 122.100.13, k. 83, Odezwa Polskiego Związku Demokratycznego.

²¹ D., *Rada Polska Z. M. a społeczeństwo*, „Na Straży”, Mińsk 1918, s. 6.

²² W skali kraju polscy socjaliści postępowali różnie. W niektórych miejscowościach wystawiali własną listę (np. Mińsk, Witebsk), w innych wchodzili w koalicję z różnymi rosyjskimi i żydowskimi partiami lewicowymi. Przy tym PPS Lewica najczęściej blokowała się z mienszewikami i Bundem (np. w Charkowie i Petersburgu), lub z SDKPiL i bolszewikami (np. Moskwa), Majewski, *Sprawozdanie sekcji*, „Robotnik w Rosji”, 1917, nr 5, s. 7; I., *Wybory do Rady Miejskiej*, „Trybuna”, 1917, nr 13, s. 1; *Korespondencje. Moskwa*, „Trybuna”, 1917, nr 7, s. 4.

²³ Mediana wieku kandydatów z listy ZSP wynosiła 37 lat, NHAB, f. 24, op. 1, d. 3666, k. 14, Spisok nr 13 (Socjalistycznego obiednania).

dzenie kampanii wyborczej, stosowali więc niezbyt uczciwe metody agitacji, m.in. starali się występować na wiecach narodowego komitetu wyborczego, redagowali do złudzenia przypominające ulotki listy nr 7. Wprowadzało to zamęt wśród Polaków²⁴.

Sprawne przeprowadzenie wyborów, w tym niespokojnym okresie dziejów miasta, napotkało na wiele przeszkód. W Mińsku nie zdołano nawet wydrukować spisów wyborców. Na przygotowanych listach brakowało nazwisk tysięcy wyborców. Olbrzymi zasięg przybrała akcja sprawdzania list wyborczych. Wyborcy musieli często stać w długich kolejkach. W sumie do miejskiej komisji wyborczej w Mińsku wpłynęło prawie 10 tys. indywidualnych zażaleń, z tego około 6 tys. uznanych za słuszne, z powodu pominięcia kogoś na listach wyborczych. Powstawały problemy natury formalnej, np. okazało się, że część baraków mieszkalnych miasto wybudowało poza swoimi administracyjnymi granicami, więc ich mieszkańcy nie mieli prawa udziału w wyborach miejskich. Brakowało też informacji o trybie przeprowadzenia głosowania²⁵.

Przebieg wyborów pokazał, że około połowa społeczeństwa nie skorzystała z możliwości udziału w demokratycznym głosowaniu. W Mińsku frekwencja była średnia, głosowało 57 689 cywili, tj. 53,1% i 13 716 żołnierzy, tj. 56,8% ogółu uprawnionych²⁶. Wiele kontrowersji wzbudził udział w głosowaniu licznego grona tymczasowych mieszkańców miast: żołnierzy, urzędników i uchodźców. Uczestnictwo osób nie związanych na stałe z miastem, niewątpliwie rzutowało na wynik wyborów, gdyż żołnierze i, w mniejszym stopniu, uchodźcy ogarnięci byli rewolucyjnymi nastrojami²⁷. W Mińsku wybory przebiegły bez większych zakłóceń, ale w innych miastach dochodziło do różnych nieprawidłowości. Największe rozmiary przybrały one w Połocku, gdzie konieczne było anulowanie głosowania w całości²⁸.

Uniesienie demokratyczne społeczeństwa, już przed wyborami zapowiadało sukces ugrupowań socjalistycznych. Wyniki głosowania samorządowych w większości ośrodków potwierdziły te oczekiwania. Z tym, że można było zauważyć pewną prawidłowość, czym dalej na zachód, czyli bliżej frontu, tym lepszy wynik uzyskiwały listy socjaldemokratyczne. Wynikało to z udziału w wyborach większej liczby żołnierzy, ogarniętych prawie w całości ideami socjalizmu.

²⁴ S. Heltman, *Robotnik...*, s. 43–44.

²⁵ Komisje wyborcze odrzucały natomiast wszystkie skargi zbiorowe, np. komitetu polskiego w Mińsku, o niewłączeniu na listy wyborcze 11 tys. uchodźców, *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 6, s. 4; *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 7, s. 3.

²⁶ O różnicach we frekwencji wyborczej świadczy chociażby jej porównanie w Nieświeżu, gdzie wyniosła blisko 92%, Witebsku głosowało tam około 43% i Słucku gdzie do urn wyborczych poszedł tylko niewielki odsetek uprawnionych do głosowania; *Nieświż*, „Wolnaja Bielarus”, 1917, nr 19, s. 3; M. J. Siamiencyk, *Hramadska... na Bielarusi...*, s. 124; AAN, PKHP, sygn. 60/VI, s. 147, Wycinek prasowy z „Gazety Polskiej” z 30 VI 1917.

²⁷ D. Tarasiuk, *Między nadzieją...*, s. 174–175.

²⁸ NAB, f. 622, op. 1, d. 48, k. 94–95, Dokład Połockoj gorodskoj uprawy... 26 IX 1917.

Ze względu na zakres tematu nie podaję wyników wyborczych poszczególnych list, skoncentruje się jedynie na sukcesach i porażkach Polaków, chociaż trzeba pamiętać, że część z nich startowała z innych ugrupowań. Polskie komitety narodowe, występujące samodzielnie lub w sojuszu z innymi ugrupowaniami narodowymi, największe sukcesy osiągnęły w Horkach, gdzie uzyskano 12 mandatów z 23, Nieświeżu 8 z 23, Ihumeniu 7 z 20 i Mińsku 12 z 102. Natomiast polscy socjaliści uzyskali mandaty radnych m.in. w Mińsku – 8, Bobrujsku – 5, Homlu – co najmniej 6, Mohylewie, Witebsku, Charkowie i Kijowie po 1²⁹.

Dla społeczności polskiej tzw. ziem zabranych największe znaczenie miały wybory w Mińsku, które odbyły się 30 lipca 1917 r.³⁰

Tabela 1

Wyniki wyborów do rady miejskiej w Mińsku w 1917 r.

Nr listy	Liczba głosów	Liczba mandatów
1. narodowa rosyjska	1880	3
2. bezpartyjnych socjalistów	123	–
3. bloku żydowskiego	11426	16
4. socjalistów-rewolucjonistów	22684	33
5. socjaldemokratów	15506	22
6. ...	66	–
7. polskiego komitetu wyborczego	8805	12
8. stronnictwa pracy z przedmieść	101	–
9. kadetów	2295	3
10. drobnych sklepikarzy	120	–
11. plutokracji żydowskiej	908	1
12. bloku narodowych partii socjalistycznych	2625	4
13. PZS	5675	8
14. ludności żydowskiej przedmieść	188	–
Razem	72402	102

Źródło: *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 28, s. 4.

²⁹ Trzeba jednak pamiętać, że niektóre ugrupowania, np. PPS Frakcja Rewolucyjna, w niektórych ośrodkach startowały z listy narodowej, np. Mińsk, w innych z socjalistycznej, a np. w Kijowie z odrębnej, *Korespondencje. Kijów*, „Głos Robotnika i Żołnierza”, 1 IX 1917, nr 4, s. 4; *Nieświż*, „Wolnaja Bielaruś”, 1917, nr 19, s. 3; Al-ski, *Po wyborach*, „Jedność Robotnicza”, 1917, nr 19, s. 4; s. 1–2; D. Tarasiuk, *Między nadzieją...*, s. 175; Przebieg wyborów do rady miejskiej przedstawił w przygotowywanej do druku rozprawie habilitacyjnej M. Korzeniowski, *Polacy w Kijowie w latach 1905–1918*.

³⁰ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3665, k. 125, Objawlenije gorodskogo gołowy...

Jak wynika z tabelki wybory w Mińsku przyniosły zdecydowane zwycięstwo ugrupowaniom socjalistycznym, którzy zdobyły w sumie 67 miejsc. Interesującą interpretację sukcesu lewicy przedstawił polski socjalista Antoni Pański, który zauważył, że nawet gdyby nie głosowali żołnierze, to i tak socjaliści w Mińsku zdobyliby 53–54 mandatów. Jednocześnie twierdził, że partie lewicowe powinny zdawać sobie sprawę, że ich sukces wynikał nie tyle z atrakcyjności haseł socjalizmu, ile z szerokiego poparcia dla idei sprawiedliwości społecznej³¹.

Na listę polskiego komitetu wyborczego oddano 8805 głosów, czyli około 12%, a na listę wystawioną przez ZSP, co było dużym zaskoczeniem, aż 5675 głosów, czyli około 7,5% wszystkich głosujących³². Część głosów oddanych na listy polskie była nieważna, gdyż wyborcy zaznaczyli na nich obydwie listy polskie. Wyniki te komitety przyjęły z mieszanymi uczuciami. Socjaliści którzy uzyskali 8 mandatów, nie kryli radości. Tymczasem Polski Komitet Wyborczy, który uzyskał 12 mandatów, nie krył swego rozczarowania, gdyż liczył na dwa razy tyle³³. Zaczęło się szukanie przyczyn. Za główną uznano udział w wyborach zrewolucjonizowanych mas żołnierskich³⁴.

Oceniając wynik wyborczy list polskich, należy przyjąć tezę, że odzwierciedlały polski „stan posiadania”. Oddano na nie w sumie ok. 19,5% ogółu głosów, a spis ludności przeprowadzony 23 VIII 1917 r. w Mińsku, wykazał tam około 23% Polaków³⁵. Przyjmując założenie, że poszczególne grupy narodowościowe wzięły jednakowy udział w głosowaniu, można wysunąć wniosek, że większość Polaków zagłosowała na komitety polskie. Trudno było oczekiwać, aby w tych rewolucyjnych czasach, wszyscy Polacy zagłosowali na listę antyrewolucyjną. Stąd podział głosów na dwie listy. Wiele wskazuje na to, że dobry wynik polskich socjalistów to zasługa uchodźców³⁶.

Pierwsze uroczyste posiedzenie rady miejskiej w Mińsku odbyło się w sali teatru 9 sierpnia 1917 r. Miało podniosły charakter i wzbudzało wiele emocji, gdyż oto rozpoczęła działalność pierwsza instytucja wybrana w demokratycznych i powszechnych wyborach. Stąd też wynikało jej silne upolitycznione. Już na wstępie radni podzielili się na frakcje polityczne (eserowców, mienszewików, bolszewików, PZS, Bundu, kadetów i dwie narodowe – polska i żydowska). Demokratyczną radę miejską witali z radością przedstawiciele wielu instytucji i organizacji politycznych, m.in. miejscowej Rady Delegatów Robotniczej i Żołnierskiej, Białoruskiej Socjalistycznej Hromady – Arkady Smolicz, Białoruskiej Partii Socjalistów Ludowych Stepan Zajec (Zajcew).

³¹ Gosudarstwennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracji w Moskwie, f. 1198, op. 1, d. 8, k. 18, Wycinek z „Dziennika Mińskiego”, 1917, nr 37.

³² P. K., *Wybory u Minskuju haradskuju dumu*, „Wolnaja Biełaruś”, 1917, nr 13, s. 2; *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 28, s. 4.

³³ *Nasz obowiązek*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 25, s. 1.

³⁴ B. S., *Wybory i wyborcy*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 29, s. 2.

³⁵ Biblioteka Publiczna Miasta Stołecznego Warszawy, Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich, sygn. 1677, k. 32, *Zarys Ziem Północno-Zachodnich*. Studia statystyczne.

³⁶ D. Tarasiuk, *Między nadzieją...*, s. 176.

W imieniu polskich ugrupowań występowali m.in. Emanuel Obrąpalski z ZSP i Zygmunt Nagórski z PZD³⁷.

Na kolejnym posiedzeniu rady wybrano nowe władze miejskie. Dzięki porozumieniu eserowców i socjaldemokratów, posiadających większość w radzie, jej przewodniczącym rady został Aron Wajnsztejn (Bund), a jego zastępcą wybrano Kowalika (eserowiec). Do zarządu miasta weszli zaś N. Załmanow, G. Bielkind, L. Skarżynski (9 IX – został radnym z listy socjaldemokratycznej, po ustąpieniu Kwiatkowskiego) i Stefan Heltman. Na prezydenta miasta wybrano, pochodzącego z guberni twerskiej, Piotra Kaszczenkę (eserowiec)³⁸. Przeciwno tej kandydaturze protestowały nie tylko ugrupowania narodowe, ale i polscy socjaliści. Wysuwano argument, że stanowisko to powinien objąć ktoś miejscowy, bardziej doświadczony³⁹. Później, z inicjatywy przewodniczącego rady, powołano konwent seniorów, złożony z przedstawicieli 6 największych frakcji. Weszli do niego W. Minin (lista 1), J. Churgin (2), M. Frumkina-Wichman (4), Mieczysław Porowski (7), S. Bałkowiec (9) i S. Heltman (13)⁴⁰. Powstały komisje merytoryczne, gdzie do pracy aktywnie włączyli się przedstawiciele polskich frakcji⁴¹.

Radni Polacy, jak można było się tego spodziewać, utworzyli dwie frakcje – narodową⁴² i socjalistyczną⁴³. Pierwsza z nich, której przewodniczącym był M. Porowski, była niejednolita pod względem politycznym. Powodowało to czasami problemy z dyscypliną głosowania, np. Marian Jankowski sympatyzujący z blokiem socjalistycznym, czasami głosował razem z radnymi z listy ZSP⁴⁴. Natomiast przywódcą polskiej frakcji socjalistycznej był S. Heltman⁴⁵.

³⁷ NAB, 60, 3, 744, k. 2, Protokół zasiedania Minskoj Gorodskoj Dumy (dalej: MGD)... 9 VIII 1917.

³⁸ P. Kaszczenko otrzymał 56 głosów za, przy 1 wstrzymującym się i 28 przeciw), NHAB, 24, 1, 3659, k. 19–23, *Żurnal zasiedania MGD...* 14 VIII 1917. Z perspektywy czasu Kaszczenkę pozytywnie oceniał, jeden z działaczy polskich w Mińsku Stanisław Dobraszczyk, Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas, f. 1135, ap. 21, b. 64, k. 241, List S. Dobraszczyk.

³⁹ Kaszczenko miał ok. 30 lat, NHAB, 24, 1, 3659, k. 19–23, *Żurnal zasiedania MGD...* 14 VIII 1917; *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 38, s. 4; K.L., *Skład nowej rady miejskiej*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 40, s. 4.

⁴⁰ *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 71, s. 3.

⁴¹ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3659, Tam zestawy poszczególnych komisji.

⁴² Radnymi z listy Polskiego Komitetu Wyborczego zostali: prezes komitetu żywnościowego, adwokat Ignacy Witkiewicz (28 IX 1917 r. zrezygnował z mandatu, a jego miejsce zajął urzędnik Józef Święcicki); konduktor tramwajowy Feliks Kryżan; adwokat Edmund Iwaszkiewicz; dyrektor Syndykatu Rolniczego Mieczysław Porowski; nauczyciel szkoły polskiej Marian Jankowski; ksiądz Lucjan Żołądkowski (szybko zastąpił go Stanisław Dobraszczyk); adwokat Ernest Ambroszkiewicz; kandydat przedmieść Józef Pawłowicz; adwokat Wiktor Janczewski; prezydent miasta Stanisław Chrzastowski; pomocnik komisarza gubernialnego, adwokat Konstanty Demidecki–Demidowicz i inżynier Władysław Korzon.

⁴³ Z listy socjalistycznej do rady mińskiej weszli: agronom Stefan Heltman, rymarz Paweł Jakubowski, geodeta Witold Falkowski, agronom Stanisław Zaniewski, urzędnik Julian Bassak (28 IX 1917 r. zrezygnował z mandatu, a jego miejsce zajął Stanisław Jankowski), rzemieślnik Michał Świdziński, kierowca Stanisław Berson i rzemieślnik Jan Kowalewski.

⁴⁴ AAN, PKHP, sygn. 60/VI, k. 309, Wycinek prasowy z „Gazety Polskiej” z 23 VIII 1917.

⁴⁵ *Kronika*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 71, s. 3.

W przeciwieństwie do cenzusowych samorządów, nowe były silnie upolitycznione⁴⁶. Potwierdzały to już deklaracje poszczególnych frakcji odczytane na pierwszym posiedzeniu rady miejskiej. Najwięcej miejsca zajmowały w nich problemy polityki ogólnej, a nie sprawy miejskie. Karol Lander, który wygłosił oświadczenie w imieniu socjaldemokratów, wzywał przede wszystkim do wyrzeczenia się zaborów i zawarcia pokoju bez aneksji i kontrybucji. Kadeci zaś skupili się na podważaniu wyników wyborów do rady twierdząc, że zostały oparte na złej ordynacji wyborczej. Poszczególne grupy zaczęły dopominać się o prawa narodowe. Najmniej mówiono o sprawach miejskich.

Deklaracja radnych Polaków z listy narodowej odczytana przez Ignacego Witkiewicza mówiła, że ich głównym celem będzie dążenie do „obrony i rozwoju narodowych, kulturalnych, religijnych i społecznych interesów polskich, a zwłaszcza warstw pracujących naszej ludności”⁴⁷. Natomiast S. Heltman w imieniu frakcji radnych ZSP mówił: „Demokratyzacja społeczeństwa wprowadza na widownię szerokie masy pracujące, jako nowy czynnik twórczy do którego należy przyszłość. Mając mandat polskiej klasy pracującej, pójdziemy drogą, jaką wskazuje nam zrozumienie jej potrzeb, interesów i roli dziejowej. [...] Odcinając się od wszystkich, nie liczących się z wymogami życia, starają się utrzymać je w dawnych formach i łącząc się we wspólnym wysiłku z nowymi twórczymi pierwiastkami, widzimy w tym najlepsze zabezpieczenie praw i interesów zarówno polskiej klasy pracującej, jak i całego Narodu Polskiego”⁴⁸.

W kwestiach polityki ogólnokrajowej, jak wynika z protokołów posiedzeń rady mińskiej, przedstawiciele obydwu frakcji polskich mieli zwykle odmienne zdanie. Kiedy polscy socjaliści poparli ideę wysłania przedstawicieli rady miejskiej na Naradę Demokratyczną w Piotrogradzie (12 IX 1917 r.), to radni w frakcji narodowej ostro protestowali przeciwko temu, wysuwając argument, że samorząd lokalny nie powinien angażować się w działania żadnych partii politycznych⁴⁹.

Zadaniem skromnej reprezentacji Polaków w samorządzie mińskim była obrona polskich interesów. Nawet na tym polu działania obydwie frakcje polskie nie potrafiły się porozumieć. O ile jeszcze były one zwolennikami wprowadzenia szkolnictwa miejskiego w językach narodowych, o tyle zatargi powodowała już kwestia, czy jej świeckość ma polegać na wyrugowaniu nauczania religii. Radni z frakcji narodowej uważali, że księża muszą uczyć

⁴⁶ Już na pierwszym posiedzeniu okazało się, że bolszewicy mieli nadzieję wykorzystać radę miejską do rozszerzenia wpływów Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich i miejsce konfrontacji ze strukturami Rządu Tymczasowego. K. Lander protestował wówczas przeciwko wysłaniu przedstawicieli rady na Naradę Państwową w Moskwie zwołane przez tenże rząd, czyli de facto nie uznawanie go. Wniosek ten został jednak odrzucony. NHAB, 24, 1, 3659, k. 34, Protokół wnieoczeriednego zasiedania MGD... 9 IX 1909.

⁴⁷ *Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 36, s. 2; *Oświadczenie polskie w radzie miejskiej*, „Dziennik Miński”, 1917, nr 37, s. 3.

⁴⁸ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3668, k. 5, Przemówienie S. Heltmana.

⁴⁹ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3659, k. 34, Protokół wnieoczeriednego zasiedania MGD... 9 IX 1909.

religii, bo innej szkoły nie zaakceptują rodzice. Socjaliści zaś ostro protestowali przeciwko temu. 11 września 1917 r. na wniosek M. Porowskiego postanowiono powołać w komisji do spraw oświatowych podkomisje narodowe. Był to połowiczny sukces, gdyż socjalistyczna większość „odpowiednio” podzieliła miejsca. Polacy z frakcji narodowej mieli otrzymać dwa miejsca, a socjaliści aż 4. M. Porowski wystąpił z propozycją, aby podzielić się miejscami po równo, czyli po 3. Gdy ugoda została odrzucona, koło polskie na znak protestu nie delegowało do podkomisji polskiej swoich przedstawicieli. W tej sytuacji weszli do niej jedynie polscy socjaliści: S. Heltman, Jadwiga Moszyńska, Julian Bassak z listy ZSP oraz L. Skarżyński z listy socjaldemokratycznej⁵⁰. Na tym samym posiedzeniu M. Porowski bronił również, tym razem skutecznie, prawa Białorusinów do otwierania samrządowych szkół białoruskojęzycznych, przeciwko czemu protestowali radni z listy rosyjskiej.

W listopadzie 1917 r. w radzie miejskiej powstał spór w kwestii języków urzędowych. Ostatecznie postanowiono, że sprawy urzędowe będzie można załatwiać w każdym, jeśli mówi nim co najmniej 5% mieszkańców. Za taką opcją opowiedziały się oba kluby polskie. Heltman podkreślał przy tym, że z prawa tego należy korzystać z rozsądkiem, aby nie dezorganizować prac różnych instytucji⁵¹.

Radni Polacy na forum rady miejskiej protestowali przeciwko łamaniu praw społeczności polskiej, np. 31 sierpnia 1917 r. M. Porowski wyraził oburzenie z powodu konfiskaty „Gazety Polskiej”⁵².

Po rewolucji październikowej, 27 października 1917 r. mińscy bolszewicy wystosowali zaproszenie do rady miejskiej, aby ta wysłała swoich przedstawicieli do Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, która ogłosiła przejęcie pełni władzy w Mińsku. Zdecydowana większość radnych, również z grona socjalistów, wypowiedziała się jednak wrogo wobec tej instytucji. I. Mielin mówił wówczas, że tylko rada miejska ma mandat do sprawowania władzy, gdyż została wybrana w demokratycznych wyborach, w przeciwieństwie do Rady Delegatów. A. Fomin z kolei uznał bolszewików za zwykłych awanturników. Nawet przedstawiciel mienszewików L. Skarżyński uznał Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich za wroga demokracji, którego należy zlikwidować⁵³. Występujący tym razem we własnym imieniu M. Porowski, nawoływał do poparcia Komitetu Ocalenia Rewolucji Frontu Zachodniego w Mińsku. Co ciekawe tym razem w podobnym tonie wypowiadał się S. Heltman, który był reprezentantem poglądów PPS – Lewica. Stwierdził, że nie jest zwolennikiem kolejnej rewolucji, gdyż rozbija front rewolucyjny

⁵⁰ NAB, f. 60, op. 3, d. 744, k. 10, Protokół zasiedania MGD... 11 IX 1917; Negatywnie o stosunku rady miejskiej w Mińsku do instytucji polskich wypowiadał się m.in. Michał Korwin Kossakowski, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-4, *Diariusz Michała Stanisława Kossakowskiego*, t. 2; D. Tarasiuk, *Między nadzieją...*, s. 176–177.

⁵¹ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3659, k. 183, Protokół zasiedania MGD... 20 XI 1917.

⁵² Ibidem, k. 31–32, Protokół zasiedania MGD... 31 VIII 1917.

⁵³ Ibidem, k. 135, Protokół zasiedania MGD... 27 X 1917.

i umacnia pozycję burżuazji. W związku z tym zaproponował, aby rada miejska wysłała swoich przedstawicieli do wspomnianego już Komitetu Ocalenia Rewolucji, który miał przyczynić do zorganizowania rządu opartego na środowiskach rewolucyjno-demokratycznych. Na innym stanowisku stali zwolennicy SDKPiL, których reprezentantem w radzie miasta był S. Berson. Ten z radością witał przejęcie władzy przez bolszewików. Ostatecznie rada miejska delegowała swoich przedstawicieli (A. Wajnsztejna i P. Kaszczenkę) do Komitetu Ocalenia Rewolucji⁵⁴. Nie miało to jednak większego znaczenia, gdyż wspomniany komitet upadł w ciągu tygodnia. Pomimo to rada miejska nie uznała władzy bolszewickiego Komitetu Wojenno-Rewolucyjnego⁵⁵. M. Porowski na początku 1918 r. zauważył, że rewolucja rosyjska miała dwie strony polityczną, z którą identyfikowali się Polacy i socjalną, której byli przeciwni⁵⁶.

Kontynuacją tego antybolszewickiego kierunku polityki samorządu było zorganizowanie 28 listopada 1917 r. uroczystego posiedzenia rady miejskiej z okazji pierwszego posiedzenia Dumy Państwowej. M. Porowski reprezentujący koło polskie mówił wtedy, iż Polacy wiążą dużą nadzieję z działalnością tej nowej instytucji, która jako jedyna mogła uchronić kraj od anarchii. W słabości Rosji widział też niebezpieczeństwo, iż Polacy w odbudowie niepodległości będą musieli podporządkować się Niemcom. Przeciwno rezolucji nawołującej do obrony Konstytuanty wystąpili jedynie bolszewicy oraz polscy socjaliści⁵⁷. Kolejnym starciem radnych z bolszewikami, był protest przeciwko rozpędzeniu w grudniu 1917 r. I Zjazdu Wszechbiałoruskiego w Mińsku⁵⁸.

Bolszewicy zaczęli bojkotować radę miejską w Mińsku. To stworzyło wrażenie, że nabrała ona bardziej prawicowego charakteru. 4 stycznia 1918 r. w posiedzeniu, na którym wybierano jej przedstawicieli do Ziemstwa Gubernialnego uczestniczyło jedynie 50 radnych, z tego tylko 15 socjaldemokratów. Dzięki temu wśród czterech wybranych delegatów znalazł się przedstawiciel polskiej frakcji narodowej, Wiktor Janczewski, chociaż otrzymał tylko 7 głosów⁵⁹.

W tej sytuacji od stycznia 1918 r. bolszewicy przystąpili do systematycznego likwidowania tych rad miejskich, nad którymi nie mieli pełnej kontroli⁶⁰. W Mińsku radę miejską rozwiązano na mocy dekretu przewodniczącego Mińskiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich K. Landera z 22 stycznia 1918 r. Jej zadania przejął specjalny tymczasowy specjalny komisarz

⁵⁴ NAB, f. 60, op. 3, d. 744, k. 22–26, Protokół zasiedania MGD... 27 X 1917.

⁵⁵ Ibidem, k. 42, Protokół zasiedania MGD... 6 XI 1917.

⁵⁶ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3672, k. 22v, Protokół zasiedania MGD... 8 I 1918.

⁵⁷ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3659, k. 217, Protokół torżestwiennogo zasiedania MGD... 28 XI 1917.

⁵⁸ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3672, k. 22v, Protokół zasiedania MGD... 18 XII 1917.

⁵⁹ Ibidem, k. 10–10v, Protokół zasiedania MGD... 4 I 1918.

⁶⁰ I. Ihnacienka, *Kastrycznickaja rewalucyja na Bielarusi*, „Białoruski Historyczny Czasopis”, 1997, ssz. 4, s. 30.

Waszkiewicz, mający do pomocy 11-osobowe kolegium do spraw miejskich⁶¹. Pretekstem do zamknięcia był zarzut zbytniego upolitycznienia i kontrrewolucyjności. Protesty rady i wielu organizacji nie mogły przynieść żadnego skutku, gdyż siła stała po stronie bolszewików⁶².

19 lutego 1918 r. bolszewicy w pośpiechu opuścili Mińsk. Powstały sprzyjające okoliczności do wznowienia działalności samorządu miejskiego. Było to dosyć łatwe, gdyż przedstawiciele polskich i białoruskich formacji wojskowych, które kontrolowały wówczas sytuację w mieście, uznały radę miejską za jedyną legalną władzę cywilną w mieście. Jazep Waronka, przewodniczący Białoruskiego Komitetu Wykonawczego Rady I Zjazdu Wszechbiałoruskiego, występujący 20 lutego na forum rady miejskiej stwierdził, że władza w mieście powinna należeć do dotychczasowego samorządu, ale powiększonego o przedstawicieli organizacji białoruskich. W podobnym duchu wypowiedział się przedstawiciel innych organizacji białoruskich Paweł Aleksiuik. Powołując się na fakt, iż gospodarzem tego kraju jest naród białoruski prosił o zwiększenie reprezentacji białoruskiej w radzie miejskiej o 6 radnych.

Rada miejska Mińska utworzyła tego dnia Komitet Bezpieczeństwa Publicznego, w skład którego weszli również Polacy (Stanisław Chrzastowski i Stanisław Zaniewski)⁶³.

Następnego dnia, 21 lutego, nawiązano kontakty w przedstawicielami wojsk niemieckich, które wkroczyły do Mińska i zezwoliły na dalszą działalność istniejącej rady miejskiej. Wysłuchano również A. Smolicza, który poinformował o powstaniu białoruskiego Sekretariatu Ludowego i wydaniu przez niego tzw. pierwszą hramotę „Do narodów Białorusi”⁶⁴. Obecni na sali Polacy, Konstanty Demidecki-Demidowicz, M. Jankowski witali z radością ruch białoruski, jednocześnie nie za bardzo orientując, w czym imieniu występował A. Smolicz⁶⁵.

Ponownie kwestią białoruską rada miejska zajmowała się 18 marca 1918 r. K. Demidecki-Demidowicz mówił wówczas, że „Polacy zawsze uważali naród

⁶¹ *Kronika*, „Goniec Miński”, 1918, nr 1, s. 4; *Dekret o rozpuszczeniu Mińskiej Dumy Miejskiej (22 I 18 r.)*, „Polska Prawda”, 1918, nr 65, s. 4; *K rospusku gor. dumy*, „Utriennaja Minskaja Gazeta”, 1918, nr 1942; *Pobieda socjalistycznej riewolucji i uprocznienije sowietskoj własti w Biełorussii*, t. 2, (oktiabr 1917–mart 1918), Mińsk 1957, 813–816; E. I. Niestierienko, W. P. Osmołowski, *Sowiety Biełorussii. Oktiabr 1917–janwar 1919*, Mińsk 1989, s. 37. Tam spis rad miejskich zlikwidowanych przez bolszewików.

⁶² *Z rady miejskiej*, „Goniec Miński”, 1918, nr 1, s. 2; NHAB, f. 24, op. 1, d. 3672, k. 54v, Protokół zasiedaniija MGD... 22 I 1918.

⁶³ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3672, k. 94–95, Protokół zasiedaniija MGD... 20 II 1918; Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, sygn. 9818 III, J. Osmołowski, *Wspomnienia z lat 1914–1921*, t. 2, s. 483; *Wczera w Mińskie*, „Minskij Gołos”, 1918, nr 2646, s. 1; *W radzie miejskiej*, „Goniec Miński”, 1918, nr 12, s. 2.

⁶⁴ D. Tarasiuk, *Kwestia białoruska w poglądach mińskich Polaków (1917–1918)* (w:) *Nacyjanalnyja pytanii: Materyjały III Miżnarodnaha kanhresa biełarusistau „Biełaruskaja kultura u dyjalohu cywilizacyj” (Mińsk, 21–25 maja, 4–7 śnieżnia 2000 h.)*, red. E. Dubieniecki i in., Mińsk 2001, s. 191.

⁶⁵ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3672, k. 106–106v, Protokół zasiedaniija MGD... 8/21 II 1918.

białoruski za gospodarzy tego kraju. Polacy mają nadzieję, że Białorusini przyznają prawa mniejszościom narodowym”. Wśród 10 wybranych do rady białoruskiej znaleźli się m.in. W. Janczewski i W. Korzon⁶⁶.

Po ogłoszeniu niepodległości przez Białorusinów, popsuły się stosunki rady miejskiej w Mińsku z władzami Białoruskiej Republiki Ludowej. Na przełomie kwietnia i maja 1918 r. konwent seniorów odwołał swoich przedstawicieli z Rady BRL⁶⁷.

Wznowienie działalności rad miejskich wybranych w 1917 r. nie podobało się wielu Polakom. Przeszkadzał im ich lewicowy charakter. Wysuwano argument, że rada nie ma prawa decydowania o sprawach miejskich, gdyż lewicowi radni reprezentują jedynie żołnierzy i uchodźców⁶⁸. Szczególne oburzenie części społeczności polskiej wywołało zorganizowanie przez tamtejszy samorząd miejski obchodów rocznicy rewolucji lutowej⁶⁹.

W tej sytuacji działalność samorządu była w znacznym stopniu utrudniona. Dochodziło do aresztowań radnych, m.in. w marcu 1918 r. żołnierze polscy wraz z niemieckimi zatrzymali radnych z polskiej frakcji socjalistycznej S. Heltmana i Witolda Falkowskiego. Protesty władz miejskich nie były traktowane poważnie przez dowództwo polskie jak i niemieckie⁷⁰.

W końcu spory w Mińsku rozstrzygnęli Niemcy. 25 maja 1918 r. zmusili oni P. Kaszczenkę do ustąpienia ze stanowiska. Jego miejsce zajął S. Chrzastowski jako komisarz władz niemieckich przy samorządzie miejskim z prawami prezydenta miasta⁷¹. W odpowiedzi na protesty Niemcy rozwiązali samorząd 31 V 1918 r. Jego miejsce zajęła mianowana przez władze okupacyjne Rada Zaufania⁷².

Reasumując rozważania na temat demokratyzacji samorządu miejskiego w Mińsku, można stwierdzić, iż Polacy wzięli w nim udział na miarę swoich możliwości. Obydwa polskie komitety wyborcze uzyskały reprezentację adekwatną do nastrojów panujących w tamtym okresie wśród społeczności. W działalności samorządowej, w której olbrzymią rolę odgrywała polityka,

⁶⁶ Ibidem, k. 178, Protokoł zasiedanija MGD... 18 III 1918.

⁶⁷ *Biełaruskaja Rada i Mienskaja garadzskaja duma*, „Wolnaja Biełaruś”, 1918, nr 16, s. 127.

⁶⁸ W. O., *Władze miejscowe*, „Dziennik Miński”, 1918, nr 35, s. 1; *Mińska municypalność*, „Placówka”, 1918, nr 49, s. 3; CAW, Formacje Wschodnie, sygn. 122.2.51, k. 28, Proszeniye gospodinu komiendantu goroda Bobrujsk... 23 III 1918.

⁶⁹ NHAB, f. 24, op. 1, d. 3672, k. 173, *Żurnał MGD*... 11 III 1918; *Wierni synowie rewolucji rosyjskiej*, „Placówka”, 1918, nr 52, s. 1; *Wierni synowie rewolucji rosyjskiej*, „Placówka”, 1918, nr 52, s. 1.

⁷⁰ NAB, f. 1, op. 1, d. 7066, k. 4, Pismo gorodskoj gołowy g. Mińska P. Kaszczenki... 19 III 1918; k. 16, Pismo Polskiej Komendantury w Mińsku... 20 III 1918.

⁷¹ *Ważnyja pieremieny w Mińsku*, „Wolnaja Biełaruś”, 1918, nr 20–21, s. 158. Tygodnik ten z radością przyjął usunięcie P. Kaszczenki. Pisano „musimy powiedzieć jemu na pożegnanie: Idźcie sobie! Jedźcie tam, skąd przyjechaliście. (...) przez Orszę do Rosji”. Białorusini liczyli też, że S. Chrzastowski zwiąże się z ich ruchem.

⁷² NAB, f. 60, op. 3, d. 746, k. 78, *Żurnał MGD*... 27 V 1918.; NHAB, f. 1, op. 1, d. 7059, k. 26, Der Deutsche Stadthauptmann; k. 30, Rasporaženije ot 31 V 1918 g. O rospuskie MGD.

większość radnych Polaków stała na stanowisku obrony interesów narodowych. Konflikty pomiędzy nimi rodziły natomiast kwestie związane z wydarzeniami rewolucji rosyjskich i ich stosunkiem do bolszewików.

SUMMARY

Between 1917 and 1918, Poles participated on the City Council of Minsk as much as they could, obtaining a representation appropriate to the feelings prevailing at that period among the Polish community. As far as the activity of the self-government is concerned, in which an enormous role was played by politics, most of the Polish councillors took positions defending national interests. Conflicts between them were caused by issues related to the events of the Russian revolution and by their attitude towards the Bolsheviks.